

Sygn. akt I AGa 164/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Tomasz Szabelski**

**Sędziowie: SA Alicja Myszkowska**

**SO del. Iwona Jamróż - Zdziubany (spr.)**

**Protokolant: sekr. sąd. Bartosz Kędziora**

**po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2018 r. w Łodzi na rozprawie**

**sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł.**

**przeciwko Ł. P.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji pozwanego**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi**

**z dnia 21 grudnia 2017 r. sygn. akt X GC 116/17**

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od Ł. P. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. akt I AGa 164/18**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 grudnia 2017 r., wydanym w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w Ł. przeciwko Ł. P. o zapłatę, Sąd Okręgowy w Łodzi, po rozpoznaniu zarzutów pozwanego od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, nakaz zapłaty utrzymał w całości w mocy /wyrok k. 543/.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie ustaleń faktycznych, z których wynikało, że strony łączyło kilka umów leasingu, których przedmiotem były pojazdy ciężarowe wykorzystywane przez pozwanego w ramach prowadzonej działalności gospodarczej do świadczenia usług transportowych.

W dniu 19 listopada 2013 roku pomiędzy stronami została zawarta umowa leasingu operacyjnego nr (...), której przedmiotem był samochód ciężarowy marki F (...). Powód, jako finansujący, miał nabyć pojazd za cenę netto 107.691 zł. Umowa została zawarta na okres do dnia 30 listopada 2018 roku. Zabezpieczeniem umowy był weksel własny in blanco wraz z deklaracją wekslową. Integralną część umowy stanowił terminarz opłat, ogólne warunki umowy leasingu i specyfikacja przedmiotu leasingu. Pozwany zobowiązał się do uiszczenia opłaty wstępnej w wysokości 5.384,55 zł netto, 60 rat w kwotach po 2.470,90 zł netto oraz opłaty końcowej w kwocie 1.076,91 zł netto.

W dniu 14 stycznia 2014 roku pomiędzy stronami została zawarta umowa leasingu operacyjnego nr (...), której przedmiotem był samochód ciężarowy marki P. (...). Powód, jako finansujący, miał nabyć pojazd za cenę netto 105.978,87 zł. Umowa została zawarta na okres do dnia 28 lutego 2019 roku. Zabezpieczeniem umowy był weksel własny in blanco wraz z deklaracją wekslową. Integralną część umowy stanowił terminarz opłat, ogólne warunki umowy leasingu i specyfikacja przedmiotu leasingu. Pozwany zobowiązał się do uiszczenia opłaty wstępnej w wysokości 5.298,94 zł netto, 60 rat w kwotach po 2.278,77 zł netto oraz opłaty końcowej w kwocie 1.059,79 zł netto.

W dniu 23 stycznia 2014 roku pomiędzy stronami została zawarta umowa leasingu operacyjnego nr (...), której przedmiotem był samochód ciężarowy marki F. (...). Powód, jako finansujący, miał nabyć pojazd za cenę netto 104.105,69 zł. Umowa została zawarta na okres do dnia 28 lutego 2019 roku. Zabezpieczeniem umowy był weksel własny in blanco wraz z deklaracją wekslową. Integralną część umowy stanowił terminarz opłat, ogólne warunki umowy leasingu i specyfikacja przedmiotu leasingu. Pozwany zobowiązał się do uiszczenia opłaty wstępnej w wysokości 5.205,28 zł netto, 60 rat w kwotach po 2.474,52 zł netto oraz opłaty końcowej w kwocie 1.041,06 zł netto.

Ogólne warunki umowy przewidywały możliwość powstania dodatkowych opłat związanych z kosztami poniesionymi przez finansującego. Rodzaje i wysokość opłat dodatkowych zamieszczone były w tabeli opłat i prowizji.

W § 7 owu, będących załącznikiem do każdej umowy leasingu, zawarto postanowienia dotyczące przedterminowego zakończenia umowy leasingu. Umowa ta miała wygasnąć w przypadku utraty, nienaprawialnego uszkodzenia lub zniszczenia przedmiotu leasingu w dniu takiego zdarzenia. Korzystający zobowiązany był niezwłocznie powiadomić finansującego o takim zdarzeniu. W przypadku wygaśnięcia umowy z podanych przyczyn korzystający zobowiązany był do zapłaty wszystkich opłat leasingowych wymagalnych do daty wygaśnięcia umowy. Finansującemu przyznano prawo żądania odszkodowania w wysokości sumy wszystkich przewidzianych w umowie, a niewymagalnych do dnia jej wygaśnięcia opłat leasingowych, pomniejszonych o korzyści:

- wynikające z zapłaty odszkodowania w wysokości sumy wszystkich przewidzianych w umowie, a niewymagalnych do dnia jej wygaśnięcia opłat leasingowych w terminie przypadającym wcześniej niż terminie przewidzianym w umowie dla poszczególnych opłat, przy czym korzyści te są rozumiane, jako dyskonto odpowiednią stopą wskazaną w umowie, służącą ustaleniu aktualnej wysokości opłat,

- wynikające z ubezpieczenia przedmiotu leasingu i wygaśnięcia umowy – przy czym korzyści te były rozumiane jako odszkodowanie otrzymane przez finansującego od ubezpieczyciela oraz ewentualnie cena netto uzyskana ze sprzedaży pozostałości pomniejszona o koszty sprzedaży, koszty związane z posiadaniem, zapobieżeniem utracie lub pogorszeniu stanu przedmiotu leasingu, poniesione przez finansującego od dnia wygaśnięcia umowy do dnia sprzedaży przedmiotu leasingu; w przypadku pojazdów odszkodowanie otrzymane od ubezpieczyciela mogło być pomniejszone o koszty ubezpieczenia poniesione przez finansującego do daty wyrejestrowania skradzionego pojazdu.

Finansujący uprawniony był do rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym m.in. jeżeli korzystający, pomimo upomnienia na piśmie i wyznaczeniu dodatkowego terminu, zalegał z jakąkolwiek płatnością wynikającą z umowy. Ogólne warunki umowy określały zobowiązania korzystającego w przypadku rozwiązania umowy w tym trybie – obowiązek zapłaty opłat leasingowych, odszkodowania, zwrotu pojazdu w terminie 7 dni. W przypadku odmowy lub opóźnienia zwrotu przedmiotu leasingu przez korzystającego finansującemu przyznano prawo do kary umownej liczonej za każdy dzień opóźnienia w wysokości 1/10 średniej miesięcznej okresowej opłaty leasingowej z ostatnich 12 miesięcy poprzedzających miesiąc, w którym powstał obowiązek zwrotu.

Wszystkie pojazdy będące przedmiotem umów leasingu ubezpieczone były w zakresie OC i AC w E. Hestia.

Pozwany ubezpieczony był również w ramach ubezpieczenia grupowego korzystających na wypadek straty finansowej – GAP finansowy. Przedmiotem tego ubezpieczenia była strata finansowa GAP, poniesiona przez ubezpieczonego wskutek wystąpienia szkody całkowitej pojazdu zgłoszonego do ubezpieczenia, zaistniałej na terytorium państwa, w którym obowiązuje ochrona ubezpieczeniowa z tytułu ubezpieczenia AC lub OC sprawcy szkody. Maksymalna suma

ubezpieczenia przy ubezpieczeniu do umowy nr (...) została ustalona na 20.000 zł dla pojazdu ciężarowego i 10.000 zł dla pojazdu osobowego, a przy umowie nr (...) – 40.000 zł dla pojazdu osobowego o wartości 60.000 zł, 60.000 zł – dla pojazdu osobowego o wartości powyżej 60.000 zł i 100.000 zł – dla pojazdu ciężarowego. W przypadku trzeciej umowy pozwany nie był objęty tym rodzajem ubezpieczenia.

Pismem z dnia 23 maja 2014 roku pozwany został wezwany do zapłaty należności, wynikających z zawartych umów leasingu w kwocie 28.164,72 zł w ostatecznym terminie do dnia 30 maja 2014 roku. W przypadku braku zapłaty powód zastrzegł prawo podjęcia działań windykacyjnych oraz rozwiązania umów leasingu. Na żadaną kwotę składały się należności z 8 umów leasingu, w tym kwota 6.112,53 zł z umowy nr (...), kwota 5.804,44 zł z umowy nr (...) i kwota 1.378,85 zł z umowy nr (...).

W związku z opóźnieniem w regulowaniu zobowiązań powód na podstawie § 7 ust. 6 pkt. 1 ogólnych warunków umowy leasingu rozwiązał w trybie natychmiastowym bez okresu wypowiedzenia umowy leasingu:

- nr (...) - pismem z dnia 6 października 2014 roku z wezwaniem do uiszczenia zaległych opłat leasingowych wraz z odsetkami za zwłokę w kwocie 9.527,49 zł,

- nr (...) - pismem z dnia 21 października 2014 roku z wezwaniem do uiszczenia zaległych opłat leasingowych wraz z odsetkami za zwłokę w kwocie 9.078,60 zł,

- nr (...) – pismem z dnia 18 grudnia 2015 roku z wezwaniem z do uiszczenia zaległych opłat leasingowych wraz z odsetkami za zwłokę w kwocie 9.749,25 zł.

W lipcu 2015 roku do powyższych umów leasingu (nr (...)) zostały między stronami zawarte porozumienia restrukturyzacyjne. W każdym z nich finansujący za zgodą korzystającego cofnął swoje oświadczenia woli (wyżej wymienione) o rozwiązaniu umowy leasingu. Strony postanowiły zmienić terminarz opłat leasingowych. W § 7 każdego z porozumień strony zgodnie oświadczyły, że finansującemu przysługuje kara umowna z tego tytułu, że przedmiot leasingu nie został zwrócony po rozwiązaniu umowy we wskazanym terminie:

1) w wysokości 29.897,89 zł za okres od dnia 20 października 2014 roku do dnia 18 lutego 2015 roku (dot. umowy nr (...))

2) w wysokości 21.801,06 zł za okres od dnia 5 listopada 2014 roku do dnia 5 lutego 2015 roku (dot. umowy nr (...))

3) w wysokości 18.063,22 zł za okres od dnia 21 listopada 2014 roku do dnia 5 lutego 2015 roku (dot. umowy nr (...)).

Finansujący miał odstąpić od dochodzenia kar umownych, o ile korzystający ureguluje swoje zobowiązania w wysokości i terminach wskazanych w załącznikach do porozumienia. Porozumienie określało także wysokości opłat za rozpatrzenie wniosku restrukturyzacyjnego, sporządzenie porozumienia i opłaty za wznowienie. Łączna wysokość tych opłat w przypadku każdego z porozumień wyniosła po 3.500 zł netto.

Pojazdy będące przedmiotem leasingu, które były w posiadaniu pozwanego uległy zniszczeniu w dniu 2 grudnia 2015 roku na skutek pożaru. Szkody zostały rozliczone przez towarzystwo ubezpieczeń, jako szkody całkowite z powodu nieopłacalności naprawy. E. Hestia ostatecznie ustaliła i wypłaciła powodowi odszkodowanie w wysokości różnicy pomiędzy wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym, a wartością pojazdu po szkodzie:

1) z tytułu uszkodzenia pojazdu marki F. (umowa nr (...)) kwotę 66.076,71 zł netto,

2) z tytułu uszkodzenia pojazdu marki P. (umowa nr (...)) kwotę 68.277,10 zł netto,

3) z tytułu uszkodzenia pojazdu marki F. (umowa nr (...)) kwotę 67.173,98 zł netto.

Pismem z dnia 15 stycznia 2016 roku powód powiadomił pozwanego o wygaśnięciu w dniu 2 grudnia 2015 roku umowy leasingu nr (...) z uwagi na szkodę całkowitą. Poinformował też, że po zakończeniu procesu likwidacji szkody przez

zakład ubezpieczeń i sprzedaży pojazdu nastąpi finansowe rozliczenie umowy. Rozliczenie nastąpiło pismem z dnia 22 lutego 2016 roku, w którym pozwany podał, że odszkodowanie zostało wypłacone w kwocie 66.076,71 zł, pojazd w stanie uszkodzonym został sprzedany za kwotę 2.845,53 zł netto, a dyskonto zostało wyliczone w wysokości 4.005,52 zł. Suma opłat leasingowych liczona od miesiąca następnego po miesiącu, w którym nastąpiła szkoda całkowita wyniosła 132.509,55 zł, co daje różnicę pomiędzy sumą opłat leasingowych, a korzyściami w wysokości 59.581,79 zł. W związku z rozliczeniem została doliczona opłata dodatkowa w wysokości 250 zł netto – 307,50 zł brutto. Doliczone zostały także należności z nieopłaconych faktur (raty leasingowe za październik, listopad i grudzień 2015 roku, opłaty z tytułu ostatecznego wezwania do zapłaty, opłata za przygotowanie porozumienia, koszty wznowienia, opłata za rozpatrzenie wniosku o restrukturyzację, opłata za czynności związane z rejestracją pojazdu, opłata z tytułu kosztów windykacji), not odsetkowych i noty obciążeniowej z tytułu kary umownej w kwocie 29.897,89 zł za okres od 20 października 2014 r. do 18 lutego 2015 r., wystawionych przed datą wygaśnięcia umowy, wymienionych szczegółowo w piśmie. Łącznie dało to kwotę 101.895,24 zł. Powód wezwał pozwanego do zapłaty tej kwoty w terminie do dnia 7 marca 2016 roku. Z ubezpieczenia GAP powodowi została wypłacona kwota 10.000 zł, jako maksymalna suma ubezpieczenia dla pojazdu osobowego, o czym pozwany został powiadomiony pismem z dnia 3 marca 2016 roku wraz z pouczeniem o prawie wniesienia odwołania. Z tytułu zwrotu niewykorzystanej składki na ubezpieczenie komunikacyjne powód otrzymał kwotę 6.475,14 zł. Ostatecznie do zapłaty przez pozwanego pozostała kwota 85.420,10 zł i do zapłaty tej kwoty pozwany został wezwany pismem z dnia 24 marca 2016 roku z wyznaczonym terminem płatności do dnia 11 kwietnia 2016 roku.

W dniu 19 listopada 2013 roku powód wystawił weksel własny in blanco, w ten sposób że podpisał niewypełniony blankiet wekslowy, wpisał adres i numer PESEL. Tego samego dnia pozwany, jako wystawca weksla podpisał deklarację wekslową, w której oświadczył, że powód ma prawo wypełnić weksel w każdym czasie (do chwili spłaty wszelkich zobowiązań z umowy leasingu) na sumę odpowiadającą zadłużeniu pozwanego w (...) S.A., wynikającemu z umowy leasingu nr (...) z dnia 19 listopada 2013 roku, w tym z tytułu opłat leasingowych i innych świadczeń wynikających z umowy leasingu, odsetek za opóźnienie płatności oraz innych świadczeń ubocznych. Weksel został uzupełniony przez powoda przez wpisanie sumy wekslowej cyframi (85.420,10 zł) i słownie, terminu płatności i miejsca płatności. Po uzupełnieniu weksel zawierał zobowiązania pozwanego: „Dnia 28 września 2016 roku zapłacę bez protestu za ten weksel własny na zlecenie (...) S.A. z siedzibą w Ł. sumę w wysokości osiemdziesiąt pięć tysięcy czterysta dwadzieścia złotych dziesięć grosze. Płatny w Ł., w siedzibie (...) S.A., Al. (...)”

Pismem z dnia 13 stycznia 2016 roku powód powiadomił pozwanego o wygaśnięciu w dniu 2 grudnia 2015 roku umowy leasingu nr (...) z uwagi na szkodę całkowitą. Poinformował też, że po zakończeniu procesu likwidacji szkody przez zakład ubezpieczeń i sprzedaży pojazdu nastąpi finansowe rozliczenie umowy. Rozliczenie nastąpiło pismem z dnia 22 lutego 2016 roku, w którym pozwany podał, że odszkodowanie zostało wypłacone w kwocie 68.277,10 zł, pojazd w stanie uszkodzonym został sprzedany za kwotę 3.788,62 zł netto, a dyskonto zostało wyliczone w wysokości 4.080,64 zł. Suma opłat leasingowych liczona od miesiąca następnego po miesiącu, w którym nastąpiła szkoda całkowita wyniosła 129.386,29 zł, co daje różnicę pomiędzy sumą opłat leasingowych, a korzyściami w wysokości 53.239,93 zł. W związku z rozliczeniem została doliczona opłata dodatkowa w wysokości 250 zł netto – 307,50 zł brutto. Doliczone zostały także należności z nieopłaconych faktur (raty leasingowe za październik, listopad i grudzień 2015 roku, opłaty z tytułu ostatecznego wezwania do zapłaty, opłata za przygotowanie porozumienia, koszty wznowienia, opłata za rozpatrzenie wniosku o restrukturyzację, opłata za czynności związane z rejestracją pojazdu, opłata z tytułu kosztów windykacji), not odsetkowych i noty obciążeniowej z tytułu kary umownej w kwocie 21.801,06 zł za okres od 5 listopada 2014 r. do 5 lutego 2015 r., wystawionych przed datą wygaśnięcia umowy, wymienionych szczegółowo w piśmie. Łącznie dało to kwotę 85.589,93 zł. Powód wezwał pozwanego do zapłaty tej kwoty w terminie do dnia 7 marca 2016 roku. Z tytułu zwrotu niewykorzystanej składki na ubezpieczenie komunikacyjne powód otrzymał kwotę 9.727,00 zł. Ostatecznie do zapłaty przez pozwanego pozostała kwota 75.862,93 zł i do zapłaty tej kwoty pozwany został wezwany pismem z dnia 19 sierpnia 2016 roku.

W dniu 14 stycznia 2014 roku pozwany wystawił weksel własny in blanco, w ten sposób że podpisał niewypełniony blankiet wekslowy, wpisał adres i numer PESEL. Tego samego dnia pozwany, jako wystawca weksla podpisał

deklarację wekslową, w której oświadczył, że powód ma prawo wypełnić weksel w każdym czasie (do chwili spłaty wszelkich zobowiązań z umowy leasingu) na sumę odpowiadającą zadłużeniu pozwanego w (...) S.A. wynikającemu z umowy leasingu nr (...) z dnia 14 stycznia 2014 roku, w tym z tytułu opłat leasingowych i innych świadczeń wynikających z umowy leasingu, odsetek za opóźnienie płatności oraz innych świadczeń ubocznych. Weksel został uzupełniony przez powoda przez wpisanie sumy wekslowej cyframi (75.862,93 zł) i słownie, termin płatności i miejsca płatności. Po uzupełnieniu weksel zawierał zobowiązania pozwanego: „Dnia 14 września 2016 roku zapłacę bez protestu za ten weksel własny na zlecenie (...) S.A. z siedzibą w Ł. sumę w wysokości siedemdziesiąt pięć tysięcy osiemset sześćdziesiąt dwa złote dziewięćdziesiąt trzy grosze. Płatny w Ł., w siedzibie (...) S.A., Al. (...)”

Pismem z dnia 13 stycznia 2016 roku powód powiadomił pozwanego o wygaśnięciu w dniu 2 grudnia 2015 roku umowy leasingu nr (...) z uwagi na szkodę całkowitą. Poinformował też, że po zakończeniu procesu likwidacji szkody przez zakład ubezpieczeń i sprzedaży pojazdu nastąpi finansowe rozliczenie umowy. Rozliczenie nastąpiło pismem z dnia 22 lutego 2016 roku, w którym pozwany podał, że odszkodowanie zostało wypłacone w kwocie 67.173,98 zł, pojazd w stanie uszkodzonym został sprzedany za kwotę 3.617,89 zł netto, a dyskonto zostało wyliczone w wysokości 4.330,82 zł. Suma opłat leasingowych liczona od miesiąca następnego po miesiącu, w którym nastąpiła szkoda całkowita wyniosła 137.235,06 zł, co daje różnicę pomiędzy sumą opłat leasingowych, a korzyściami w wysokości 62.112,37 zł. W związku z rozliczeniem została doliczona opłata dodatkowa w wysokości 250 zł netto – 307,50 zł brutto. Doliczone zostały także należności z nieopłaconych faktur (raty leasingowe za październik, listopad i grudzień 2015 roku, opłata za rozpatrzenie wniosku o restrukturyzację, opłata dodatkowa z tytułu udzielenia informacji o użytkowniku, opłaty z tytułu ostatecznego wezwania do zapłaty, opłata za czynności związane z rejestracją pojazdu, opłata z tytułu kosztów windykacji), not odsetkowych i noty obciążeniowej z tytułu kary umownej w kwocie 18.063,22 zł za okres od 21 listopada 2014 r. do 5 lutego 2015 r., wystawionych przed datą wygaśnięcia umowy, wymienionych szczegółowo w piśmie. Łącznie dało to kwotę 91.425,45 zł. Powód wezwał pozwanego do zapłaty tej kwoty w terminie do dnia 7 marca 2016 roku. Z ubezpieczenia GAP powodowi została wypłacona kwota 33.313,82, o czym pozwany został powiadomiony pismem z dnia 1 marca 2016 roku. Z tytułu zwrotu niewykorzystanej składki na ubezpieczenie komunikacyjne powód otrzymał kwotę 9.244,80 zł. Ostatecznie do zapłaty przez pozwanego pozostała kwota 48.866,83 zł i do zapłaty tej kwoty pozwany został wezwany pismem z dnia 24 marca 2016 roku z wyznaczonym terminem płatności do dnia 11 kwietnia 2016 roku.

Pozwany w dniu 23 stycznia 2014 roku w S. wystawił weksel własny in blanco, w ten sposób że podpisał niewypełniony blankiet wekslowy, wpisał adres i numer PESEL. Tego samego dnia pozwany, jako wystawca weksla podpisał deklarację wekslową, w której oświadczył, że powód ma prawo wypełnić weksel w każdym czasie (do chwili spłaty wszelkich zobowiązań z umowy leasingu) na sumę odpowiadającą zadłużeniu pozwanego w (...) S.A., wynikającemu z umowy leasingu nr (...) z dnia 23 stycznia 2014 roku, w tym z tytułu opłat leasingowych i innych świadczeń wynikających z umowy leasingu, odsetek za opóźnienie płatności oraz innych świadczeń ubocznych. Weksel został uzupełniony przez powoda przez wpisanie sumy wekslowej cyframi (48.866,83 zł) i słownie, termin płatności i miejsca płatności. Po uzupełnieniu weksel zawierał zobowiązania pozwanego: „Dnia 14 września 2016 roku zapłacę bez protestu za ten weksel własny na zlecenie (...) S.A. z siedzibą w Ł. sumę w wysokości czterdzieści osiem tysięcy osiemset sześćdziesiąt sześć złotych osiemdziesiąt trzy grosze. Płatny w Ł., w siedzibie (...) S.A., Al. (...)”

Pismem z dnia 30 sierpnia 2016 roku powód zawiadomił pozwanego o wypełnieniu trzech weksli, w tym:

1) z umowy nr (...) z dnia 23 stycznia 2014 roku na kwotę 48.866,83 zł, na którą składają się:

- opłaty leasingowe w kwocie 12.316,13 zł,

- odsetki w kwocie 99,43 zł,

- kara umowna z tytułu pozostawiania przedmiotu leasingu w posiadaniu korzystającego po wygaśnięciu umowy leasingu w wysokości 29.897,89 zł,

- odszkodowanie stanowiące sumę wszystkich opłat leasingowych niewymagalnych do dnia wygaśnięcia umowy w kwocie 43.106,65 zł,

2) z umowy nr (...) z dnia 14 stycznia 2014 roku na kwotę 75.862,93 zł, na którą składają się:

- opłaty leasingowe w kwocie 10.466,92 zł,

- odsetki w kwocie 82,02 zł,

- kara umowna z tytułu pozostawania przedmiotu leasingu w posiadaniu korzystającego po wygaśnięciu umowy leasingu w wysokości 21.801,06 zł,

- odszkodowanie stanowiące sumę wszystkich opłat leasingowych niewymagalnych do dnia wygaśnięcia umowy w kwocie 43.512,93 zł.

Powód podał, że weksle będą płatne w dniu 14 września 2016 roku.

Pismem z dnia 14 września 2016 roku powód zawiadomił pozwanego o wypełnieniu weksla z umowy nr (...) z dnia 19 listopada 2013 roku na kwotę 85.420,10 zł, na którą składają się:

- opłaty leasingowe w kwocie 12.316,13 zł,

- odsetki w kwocie 99,43 zł,

- kara umowna z tytułu pozostawania przedmiotu leasingu w posiadaniu korzystającego po wygaśnięciu umowy leasingu w wysokości 29.897,89 zł,

- odszkodowanie stanowiące sumę wszystkich opłat leasingowych niewymagalnych do dnia wygaśnięcia umowy w kwocie 43.106,65 zł,

Powód podał, że weksel będzie płatny w dniu 28 września 2016 roku.

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy wskazał, iż podstawą żądania pozwu są weksle własne wystawione przez pozwanego, zawierające wszystkie wymagane art. 101 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe ( tj. Dz. U. z 2016 r., poz. 160) elementy. Podkreślił, że weksel własny zawiera bezwarunkowe przyrzeczenie zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej. Wystawca weksla własnego występuje jako dłużnik główny. Zobowiązanie wekslowe ma charakter abstrakcyjny, niezależny od stosunków kausalnych między stronami. Na podstawie weksla jego posiadacz może domagać się zapłaty oznaczonej sumy od dłużnika wekslowego (wystawcy). Odpowiedzialność wystawcy weksla własnego jest taka sama, jak akceptanta weksla trasowanego (art. 104 Prawa wekslowego). Wystawca weksla zobowiązany jest do dokonania zapłaty sumy wekslowej w terminie płatności, które w rozpoznawanej sprawie przypadają w dniach: 14 września 2016 roku i 28 września 2016 roku.

W rozpoznawanej sprawie weksle stanowiły podstawę wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Pozwany w zarzutach od nakazu zapłaty zgłosił zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym. W tym wypadku były sporządzone osobne dokumenty w postaci deklaracji wekslowej wystawcy weksla in blanco. Weksle miały mieć charakter gwarancyjny i zabezpieczać wierzytelności powoda wynikające z konkretnych umów leasingu. W procesie wekslowym dowód nieistnienia wierzytelności, czy istnienia wierzytelności w innej wysokości niż suma wekslowa zostaje przerzucony na dłużnika w związku z domniemaniem istnienia wierzytelności, które powstało na skutek wystawienia i wydania weksla.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że przepis art. 10 prawa wekslowego nie ma na celu podważania abstrakcyjnego charakteru zobowiązania wekslowego. Jego istotą jest brak konieczności wykazania przez wierzyciela wekslowego istnienia podstawy tego zobowiązania w stosunku cywilnoprawnym łączącym wystawcę i odbiorcę weksla (remitenta). Pozwala

jedynie na złagodzenie odpowiedzialności dłużnika wekslowego przez umożliwienie mu odwołania się w drodze wyjątku do stosunku osobistego, łączącego wystawcę weksla i remitenta w drodze zarzutów dopuszczonych przez prawo wekslowe. Ich konstrukcja wpływa na rozkład ciężaru dowodu w procesie, w którym powód dochodzi należności z weksla. Przepisy te obciążają dłużnika wekslowego ciężarem udowodnienia okoliczności wymienionych w art. 10 prawa wekslowego, w celu zwolnienia się ze zobowiązania wekslowego.

Zgodnie z deklaracjami wekslowymi powód miał prawo wypełnić weksle in blanco w każdym czasie na sumę odpowiadającą zadłużeniu pozwanego, wynikającemu z oznaczonej umowy leasingu, w tym z tytułu opłat leasingowych i innych świadczeń, wynikających z umowy leasingu, odsetek za opóźnienie oraz innych świadczeń ubocznych. Podnosząc zarzut wypełnienia weksli niezgodnie z deklaracją wekslową pozwany winien udowodnić, że powodowi nie przysługuje roszczenie z umowy leasingu w wysokości, na jaką został wystawiony każdy weksel. Zgodnie z art. 709<sup>1</sup> k.c. przez umowę leasingu finansujący zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, nabyć rzecz od oznaczonego zbywcy na warunkach określonych w tej umowie i oddać tę rzecz korzystającemu do używania albo używania i pobierania pożytków przez czas oznaczony, a korzystający zobowiązuje się zapłacić finansującemu w uzgodnionych ratach wynagrodzenie pieniężne, równe co najmniej cenie lub wynagrodzeniu z tytułu nabycia rzeczy przez finansującego.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że powód dochodził od pozwanego opłat leasingowych oraz innych, którymi obciążył pozwanego w trakcie trwania umowy poza ratami leasingowymi, kar umownych oraz niezapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i wygaśnięcia umowy leasingu oraz z tytułu ubezpieczenia rzeczy, a także naprawienia szkody.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia podał, iż przedawnienie praw z weksla in blanco nie rozpoczyna biegu do czasu jego wypełnienia i dla odpowiedzialności wekslowej wystawcy weksla niepełnego wobec remitenta decydujące jest jego wypełnienie przed upływem terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, a nie przed wniesieniem pozwu. W razie oparcia powództwa na zobowiązaniu wekslowym, data wniesienia pozwu dla tej kwestii pozostaje bez znaczenia, bo stosunek podstawowy nie jest podstawą roszczenia. Roszczenia z umowy leasingu podlegają 3-letniemu okresowi przedawnienia przewidzianemu dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej zgodnie z art. 118 k.c. Weksle zostały uzupełnione przed datą wniesienia pozwu, tj. przed dniem 21 listopada 2016 roku. W przypadku żadnego z roszczeń składających się na sumę wekslową nie upłynął okres 3 lat od wymagalności należności, przy uwzględnieniu faktu, że umowy wekslowe zostały zawarte w dniach 19 listopada 2013 roku, 14 stycznia 2014 roku i 23 stycznia 2014 roku.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy podniósł, że umowy leasingu wygasły na skutek szkody całkowitej – zniszczenia przedmiotów leasingu w dniu 2 grudnia 2015 roku, w sposób który uniemożliwił korzystanie z nich, a koszty naprawy przekroczyłyby ich wartość. W myśl art. 709<sup>5</sup> § 1 k.c. jeżeli po wydaniu korzystającemu rzecz została utracona z powodu okoliczności, za które finansujący nie ponosi odpowiedzialności, umowa leasingu wygasa. Zasady rozliczeń między stronami w takim wypadku reguluje art. 709<sup>5</sup> § 3 k.c., zgodnie z którym jeżeli umowa leasingu wygasła z przyczyn określonych w § 1, finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i wygaśnięcia umowy leasingu oraz z tytułu ubezpieczenia rzeczy, a także naprawienia szkody. W wypadku wygaśnięcia umowy leasingu wskutek utraty jej przedmiotu, przewidziana w art. 709<sup>5</sup> § 3 k.c. zapłata przez korzystającego finansującemu wszystkich przewidzianych w umowie, a nie zapłaconych rat, pełni funkcję odszkodowania. Jej celem jest przywrócenie takiego stanu majątku finansującego, jaki byłby, gdyby do utraty nie doszło i umowa zostałaby wykonana. Powołany przepis ma charakter imperatywny. Strony jednak mogą w wypadku wygaśnięcia umowy wprowadzić pewne modyfikacje sposobu rozliczenia pozostałych do zapłaty rat w stosunku do przewidzianego w § 3 art. 709<sup>5</sup> k.c., ale finansujący musi pomniejszyć ich wartość o korzyści wskazane w tym przepisie.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom pozwanego i jego własnym wyliczeniom, powód dokonał rozliczenia z tytułu wygaśnięcia umów zgodnie z dyspozycją w.w. przepisów i umowami łączącymi strony (§ 7 ust. 2 i 3 owu). Powód sumę wszystkich niezapłaconych opłat leasingowych wymagalnych od daty wygaśnięcia umowy, w kwotach netto (bez podatku VAT) pomniejszył o wszystkie uzyskane korzyści tj. odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia autocasco, odszkodowania z ubezpieczenia GAP (w tych przypadkach, w których pozwany objęty był tym ubezpieczeniem), cenę uzyskaną ze sprzedaży pojazdu w stanie uszkodzonym, wypłacone niewykorzystane składki na ubezpieczenie komunikacyjne oraz dyskonto (rozumiane jako korzyści z tytułu zapłaty wcześniej niż terminy przewidziane dla opłat leasingowych). Sposób ustalania korzyści z tytułu wcześniejszej zapłaty opłat leasingowych strony ustaliły w umowie i stosownie do wynikającej z art. 353<sup>1</sup> k.c. zasady swobody umów mogły zmodyfikować sposób rozliczenia korzyści przez wprowadzenie dyskonta. Powód ustalając odszkodowania uwzględnił dyskonto zgodnie z postanowieniami umów łączących strony. Poza odszkodowaniem ustalonym zgodnie z regułami wytyczonymi przez art. 709<sup>5</sup> § 3 k.c. na sumy wekslowe składają się także należności wynikające z umów leasingu, które powstały przed datą wygaśnięcia umowy. Są to opłaty leasingowe za okres od października do grudnia 2017 roku, opłaty dodatkowe wynikające z kosztów poniesionych przez finansującego (§ 5 ust. 2.2 i ust. 9 oraz tabela opłat i prowizji), wynikające z wystawionych faktur VAT, odsetki z tytułu opóźnienia w zapłacie należności oraz kary umowne naliczone zgodnie z § 7 ust. 14 owu. Pozwany kwestionował istnienie i wymagalność tych należności. Odnośnie zaległych opłat leasingowych i opłat dodatkowych i zarzutów pozwanego, że nie otrzymał faktur VAT Sąd Okręgowy wskazał, iż obowiązek uiszczenia opłat leasingowych wynika wprost z umowy i nie jest zależny od ich doręczenia pozwanemu. Źródłem naliczenia opłat dodatkowych jest umowa. Pozwany nie udowodnił, aby brak było zdarzeń skutkujących naliczeniem opłat dodatkowych, a to na pozwanym w procesie wekslowym spoczywał ciężar dowodu wykazania nieistnienia wierzytelności. Opłaty dodatkowe związane z restrukturyzacją, zawarciem porozumienia w lipcu 2015 roku wynikają wprost z treści porozumienia, które określa również terminy płatności. Podobnie jak obowiązek zapłaty i wysokość kary umownej z tytułu niezwrócenia pojazdów po rozwiązaniu umów na skutek zaległości z opłatami. Pozwany nie uchylił się od skutków prawnych zawartych porozumień.

Oceniając kwestię naliczonych przez stronę powodową kar umownych Sąd okręgowy odwołał się do dyspozycji art. 483 § 1 k.c. i wskazał, że obowiązek ich zapłaty przewidywała umowa stron. Wysokość zaś i zasady jej płatności zostały ustalone przez strony w zawartych porozumieniach. Pozwany mógł być zwolniony z obowiązku zapłaty kar umownych, pod warunkiem że wywiązałby się z postanowień zawartych porozumień. Pozwany nie wywiązał się z terminowej zapłaty należności, skoro na dzień wygaśnięcia umowy zalegał z opłatami leasingowymi za 3 miesiące (od października do grudnia 2015 roku).

Za oczywiście niezasadny Sąd pierwszej instancji uznał zarzut bezskuteczności rozwiązania umów z powodu zaległości w płatnościach wobec braku uprzedzenia pozwanego o zamiarze wypowiedzenia umów. Wskazał, że zgodnie z art. 709<sup>13</sup> § 2 k.c. jeżeli korzystający dopuszcza się zwłoki z zapłatą co najmniej jednej raty, finansujący powinien wyznaczyć na piśmie korzystającemu odpowiedni termin dodatkowy do zapłacenia zaległości z zagrożeniem, że w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu może wypowiedzieć umowę leasingu ze skutkiem natychmiastowym, chyba że strony uzgodniły termin wypowiedzenia. Postanowienia umowne mniej korzystne dla korzystającego są nieważne. Pismem z dnia 23 maja 2014 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty zaległych należności z poszczególnych umów leasingu wyznaczając termin do dnia 30 maja 2014 roku i wprost w treści pisma podał, że w przypadku braku zapłaty zastrzega możliwość rozwiązania umów leasingu bez ponownego wezwania do zapłaty. W ocenie sądu takie sformułowania spełnia warunek wyznaczenia dodatkowego terminu na zapłatę zaległości i uprzedzenia o zamiarze wypowiedzenia umów ze skutkiem natychmiastowym. Podkreślił także, że pozwany przystępując do porozumień restrukturyzacyjnych przyznał zasadność i prawidłowość rozwiązania umów leasingu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w nakazie zapłaty na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi w całości powoda, jako przegrywającego proces /uzasadnienie wyroku k.551-559/.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł pozwany. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił:



## I. naruszenie prawa materialnego :

a) art. 709<sup>13</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c., poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że wezwanie do zapłaty z dnia 23 maja 2013 r., zawierające zagrożenie, iż w przypadku braku zapłaty w wyznaczonym terminie powód będzie uprawniony do rozwiązania umów leasingu ze wszystkimi konsekwencjami prawnymi i skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego” jest zgodnie z art. 709<sup>13</sup> § 2 k.c., w sytuacji, gdy przepis ten uprawniał powoda do wypowiedzenia umów leasingu wyłącznie po dokonaniu obowiązkowego wezwania do uiszczenia zaległości wraz z wyznaczeniem pozwanemu odpowiedniego terminu do zapłaty i z zagrożeniem, że w przypadku braku zapłaty powód będzie mógł zastosować tryb rozwiązania stosunku prawnego (umowy) w postaci trybu wypowiedzenia ze skutkiem natychmiastowym, a którego to zagrożenia wezwanie(a) nie zawierało w swej treści, zatem było sprzeczne z przepisem ustawy (art. 58 § 1 k.c.), a w konsekwencji oświadczenie o wezwaniu do zapłaty (obowiązkowe przed wypowiedzeniem umów) było obarczone wadą nieważności bezwzględnie, a następujące po nim wypowiedzenia umów były bezskuteczne; natomiast same czynności prawne w postaci nieważnych wezwań do zapłaty i w konsekwencji czynności prawne i bezskuteczność wypowiedzeń nie mogły zostać konwalidowane i nie zostały nigdy skutecznie ponowione,

b) art. 486 k.c. w zw. z art. 709<sup>13</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powodowi należne są kary za bezumowne korzystanie z przedmiotów umów leasingu (pojazdów) w sytuacji, gdy wypowiedzenia umów były bezskuteczne, z uwagi na nieważne wezwania do zapłaty obligatoryjne przed wypowiedzeniem umów, które to wypowiedzenia w konsekwencji nie powodowały ustania stosunku prawnego umów leasingu, a zatem pozwany władał pojazdami na podstawie tytułu prawnego umów, który trwał nadal, a nie na podstawie bezumownego korzystania, za które przysługiwałyby powodowi należności z kar umownych;

c) art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z § 7 i 9 porozumień restrukturyzacyjnych oraz w zw. z art. 709<sup>13</sup> § 2 k.c. i art. 58 § 1 k.c., polegające na błędnej wykładni tych przepisów i błędnym uznaniu, że powodowi przysługują należności związane z opłatami za wznowienia umów leasingu w sytuacji, gdy te umowy nie były skutecznie wypowiedziane przez powoda (z uwagi na nieważne obligatoryjne wezwania do zapłaty przed wypowiedzeniami umów), a w konsekwencji nie można było wznović stosunku prawnego (umowy), ponieważ trwał on nadal;

d) art. 709<sup>5</sup> § 3 k.c. w zw. z art. 361 k.c. poprzez brak ich zastosowania i uznanie, że powód poprawnie rozliczył umowy leasingu w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że powód przy rozliczeniu umów w skutek ich przedterminowego zakończenia żądał od pozwanego zapłaty należności przekraczających wartość całych umów leasingu, a co za tym idzie żądał należności przekraczających wartość poniesionej szkody z tytułu przedterminowego zakończenia umów leasingu;

e) art. 10 w zw. z art. 17 ustawy prawo wekslowe poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że powód wypełnił weksle in blanco zgodnie z porozumieniem wekslowym na kwoty odpowiadające należnościom wynikającym z poszczególnych umów leasingu, w sytuacji gdy z rozliczeń umów leasingu wynikają zupełnie inne kwoty należności (niekiedy wręcz ujemne), a zatem weksle zostały wypełnione w złej wierze na nieadekwatne sumy wekslowe w stosunku do należności wynikających ze stosunku podstawowego tj. umów leasingu;

## II . naruszenie przepisów postępowania:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem jego istotnej części, tj. braku oceny dowodów z akt sprawy w postaci rozliczenia harmonogramów płatności rat leasingowych z rozbiem każdej z rat na kapitał podstawowy (cena przedmiotu leasingu), odsetki od kapitału (wynagrodzenia za korzystanie z przedmiotu) oraz podatek Vat (podatek od wynagrodzenia za korzystanie z przedmiotów i kredytowania korzystającego), w sytuacji gdy sąd I instancji dopuścił taki dowód, przeprowadził go, lecz nie dokonał jego prawidłowej oceny tj. nie pomniejszył każdej z rat wymagalnych po zakończeniu umowy o odsetki od kapitału z uwagi, że powodowi zgodnie z instytucją prawną „kredytu rzeczowego" nie należało się wynagrodzenie

za korzystanie z pojazdu przez pozwanego, ponieważ pozwany w skutek szkód całkowitych w pojazdach z nich nie korzystał, a pozostałości po nich sprzedał powód, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia, że wszystkie raty wymagalne po zakończeniu umowy nie podlegają pomniejszeniu o odsetki od kapitału i podatki;

b) art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego w postaci dokumentacji umów ubezpieczenia pojazdów leasingowych poprzez przyjęcie, że powód dokonał prawidłowego rozliczenia umów leasingu z tytułu wypłaty odszkodowania od ubezpieczycieli, w sytuacji gdy powód na podstawie art. 709<sup>5</sup> § 3 k.c. był wyłącznie odpowiedzialny za rozliczenie umów, a na podstawie umów ubezpieczenia powód (nie pozwany) był podmiotem wyłącznie uprawnionym do uzyskania odszkodowania i nie podjął żadnych czynności w związku z wypłatą przez ubezpieczyciela odszkodowań w wysokości nie pokrywającej szkód, wynikających z rozliczenia umów leasingu w postaci reklamacji, odwołania od wypłaty zaniżonych odszkodowań.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty z dnia 29 listopada 2016 r., w sprawie sygn. akt: X GNC 1588/16 i oddalenie powództwa w całości; ewentualnie - na wypadek uznania przez sąd II instancji, że zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości lub, że sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy – o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Nadto, pozwany wniósł także o zasądzenie kosztów procesu od strony powodowej w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych za I oraz II instancję / apelacja k. 566-592/.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania w II instancji w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych / odpowiedź na apelację k. 709-721/.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja jako niezasadniona podlegała oddaleniu.

Przed odniesieniem się do zarzuconych zaskarżonemu wyrokowi naruszeń przepisów prawa procesowego oraz prawa materialnego należy stwierdzić, iż Sąd Apelacyjny rozpoznając przedmiotową sprawę nie dostrzegł, aby w toku jej prowadzenia przez Sąd I instancji doszło do naruszeń przepisów prawa, które zobowiązany byłby w granicach zaskarżenia wziąć pod uwagę z urzędu. W przedmiotowej sprawie nie miały miejsca uchybienia procesowe mogące stanowić przyczyny nieważności postępowania.

Następnie koniecznym jest odniesienie się do sformułowanych przez skarżącego zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należytej przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego. Sąd II instancji, rozpoznając wniesiony w przedmiotowej sprawie środek odwoławczy, ocenił stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy jako prawidłowy i zgodny z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a w konsekwencji na podstawie art. 382 k.p.c. przyjął dokonane ustalenia faktyczne za własne. Sąd I instancji, w granicach zakreślonych przepisami k.p.c. przeprowadził postępowanie dowodowe, a następnie w oparciu o zgromadzony w ten sposób materiał dowodowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych.

Za niezasadny Sąd Apelacyjny uznał zarzut naruszenia prawa procesowego, t.j. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. Należy wskazać, iż normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Sąd I instancji wydając zaskarżony wyrok wziął pod uwagę całokształt

zgromadzonego materiału dowodowego i dokonał jego analizy, wskazując jakie okoliczności uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Okręgowy wyprowadził wnioski logiczne, poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, a ocena Sądu I instancji nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i jest prawidłowa.

W wywiedzionym środku zaskarżenia w odniesieniu do omawianego zarzutu naruszenia prawa procesowego skarżący wskazał na dokonanie przez Sąd I instancji wadliwej oceny materiału dowodowego z pominięciem rozliczenia harmonogramów płatności rat leasingowych i niepominięciem wymagalnych rat po zakończeniu umowy o odsetki od kapitału i podatki. Zarzut ten pozostaje zatem także w ścisłym związku z zarzutem naruszenia przepisów prawa materialnego art. 709<sup>5</sup> § 3 k.c. i 361 k.c.

Odnosząc się do tego zarzutu w pierwszej kolejności należy wskazać, że przywołane przez skarżącego orzecznictwo na uzasadnienie jego stanowiska nie przystaje do przedmiotowej sprawy. Wszystkie powołane w tej części apelacji orzeczenia dotyczą bowiem sytuacji, gdy umowa leasingu nie wygasła, a została rozwiązana przed terminem, zaś finansujący odzyskał przedmiot leasingu. W związku z tym nieadekwatne jest także orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r. w sprawie I CSK 641/09. Sąd Apelacyjny nie podziela też wyrażonego przez skarżącego z powołaniem na to orzeczenie stanowiska, że w sytuacji wygaśnięcia umowy leasingu winien mieć zastosowanie w zakresie zapłaty rat przez korzystającego przed umówionym terminem odpowiednie zastosowanie art. 585 k.c., zgodnie z którym kupujący może płacić raty przed terminem płatności i w razie przedterminowej zapłaty może odliczyć kwotę, która odpowiada wysokości stopy procentowej obowiązującej dla danego rodzaju kredytów Narodowego Banku Polskiego. Należy podkreślić, że przepis ten dotyczy sprzedaży na raty i ma on jedynie odpowiednie zastosowanie po myśli art. 709<sup>17</sup> k.c. Kodeks cywilny reguluje w sposób samodzielny w zakresie skutków przedwczesnego - w związku z wygaśnięciem umowy - uiszczenia wszystkich rat należnych finansującemu od korzystającego. Art. 709<sup>5</sup> § 3 k.c. stanowi, że jeżeli umowa leasingu wygasła z przyczyn określonych w § 1, finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i wygaśnięcia umowy leasingu oraz z tytułu ubezpieczenia rzeczy, a także naprawienia szkody. Należy zauważyć, że w wypadku wygaśnięcia umowy leasingu wskutek utraty jej przedmiotu, przewidziana w art. 709<sup>5</sup> k.c. zapłata przez korzystającego finansującemu wszystkich przewidzianych w umowie, a nie zapłaconych rat, pełni funkcję odszkodowania. Jej celem jest bowiem przywrócenie takiego stanu majątku finansującego, jaki byłby, gdyby do utraty nie doszło i umowa zostałaby wykonana. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego odszkodowanie ma przywrócić stan majątkowy, w jakim znajdowałby się poszkodowany, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Odszkodowanie to oczywiście nie może przewyższać poniesionej szkody, a zatem należy uwzględnić korzyści uzyskane przez poszkodowanego, czyli zastosować *compensatio lucri cum damno* (wyroki z dnia 13 stycznia 2012 r., I CSK 176/11, niepubl., z dnia 9 września 2010 r., I CSK 685/08, OSNC 2011, Nr 5, poz. 58, z dnia 9 września 2010 r., I CSK 641/10, OSN - ZD 2011, Nr 2, poz. 35). Taką samą zasadę stanowi art. 709<sup>5</sup> § 3 k.c. określając granice dopuszczalnej wysokości odszkodowania należnego finansującemu w granicach art. 361 § 2 k.c. W paragrafie trzecim (art. 361 k.c.) ustawodawca ustanowił dla finansującego obowiązek pomniejszenia należnych mu rat o korzyści, jakie uzyskał wskutek zapłaty przed umówionym terminem i wskutek wygaśnięcia umowy oraz z tytułu ubezpieczenia rzeczy, a także naprawienia szkody. Przepis art. 709<sup>5</sup> § 1 k.c. ma charakter imperatywny. Strony mogą zatem w wypadku wygaśnięcia umowy wprowadzić pewne modyfikacje sposobu rozliczenia pozostałych do zapłaty rat w stosunku do przewidzianego w paragrafie trzecim tego przepisu, ale finansujący musi pomniejszyć ich wartość o korzyści wskazane w tym przepisie (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2008 r., II CSK 31/08, niepubl.).

Kwestie rozliczeń i pojęcie korzyści na wypadek wygaśnięcia umowy przed terminem w przedmiotowej sprawie zostały uregulowane w zapisach § 7 ust. 3.1. o.w.u.l i § 7 ust. 11 o.w.u.l. Stosownie do nich jeśli wygaśnięcie umowy leasingu nastąpi tak jak w przedmiotowej sprawie na skutek utraty lub całkowitego zniszczenia jej przedmiotu korzystający zobowiązany jest do pokrycia wszelkich kosztów. Umowa wygasa w dniu zdarzenia, a korzystający ma obowiązek zapłaty raty przypadającej w miesiącu zdarzenia w pełnej wysokości. Poza tym ma on także obowiązek

zapłaty wszystkich opłat leasingowych wymagalnych do dnia wygaśnięcia umowy. Nadto, finansujący może żądać od korzystającego zapłacenia odszkodowania w wysokości sumy wszystkich przewidzianych w umowie leasingu, a niewymagalnych do dnia jej wygaśnięcia opłat leasingowych, o których mowa w § 5 ust. 2, pomniejszonych o korzyści zgodnie z postanowieniami § 7 ust. 3 owul. Przy ustaleniu odszkodowania uwzględniane są korzyści finansującego wynikające z zapłaty odszkodowania, o którym mowa w § 7 ust. 2 w terminie przypadającym wcześniej niż terminy przewidziane w umowie dla poszczególnych opłat leasingowych, rozumiane jako dyskonto odpowiednią stopą wskazaną w § 11, wynikające z ubezpieczenia i wygaśnięcia umowy korzyści rozumiane jako odszkodowanie, otrzymane przez finansującego od ubezpieczyciela oraz ewentualnie cena netto ( bez podatku VAT), uzyskana ze sprzedaży pozostałości ( uszkodzonego przedmiotu leasingu), pomniejszona o koszty sprzedaży, koszty związane z posiadaniem, zapobieżeniem utracie lub pogorszeniu stanu przedmiotu leasingu, poniesione przez finansującego od dnia wygaśnięcia umowy do dnia sprzedaży przedmiotu leasingu. W przypadku pojazdów odszkodowanie otrzymane od ubezpieczyciela może być pomniejszone o koszty ubezpieczenia, poniesione przez finansującego do daty wyrejestrowania pojazdu.

Postanowienia te odpowiadały wskazanej wyżej regulacji i uszczegółowiły zakres odszkodowania, o którym mowa w powołanym wyżej przepisie. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Okręgowy oceniając ustalony stan faktyczny prawidłowo uznał, że utrata przedmiotów leasingu, po ich wydaniu korzystającemu, wskutek okoliczności, za które finansujący nie ponosi odpowiedzialności spowodowała wygaśnięcie umów leasingowych i zrodziła po stronie korzystającego obowiązek natychmiastowej zapłaty przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści uzyskane przez finansującego wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i wygaśnięcia umowy leasingu oraz z tytułu ubezpieczenia rzeczy, a także naprawienia szkody. Sąd pierwszej instancji niewadliwie ocenił, że powód wyliczył należne mu od pozwanego opłaty uwzględniając treść przytoczonych unormowań i zgodnych z nimi postanowień o.w.u.l.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone w doktrynie, zgodnie z którym przez korzyści, jakie ma osiągnąć finansujący na skutek zapłaty rat przed terminem, i wygaśnięcia umowy leasingu, należy rozumieć zmniejszenie wydatków ponoszonych przez finansującego w celu obsługi tej umowy, a więc kosztów funkcjonowania jego przedsiębiorstwa. Zapłata rat przed terminem i wygaśnięcie umowy powodują bowiem oszczędności w zakresie kosztów ubezpieczenia rzeczy oddanej w leasing czy też kosztów kredytu zaciągniętego w celu jej zakupu, (por. W. Dubis (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2006, str. 1121; Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, Zobowiązania, 2008, str. 154). Tak należy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, rozumieć pojęcie korzyści, jakie osiąga finansujący na skutek zapłaty rat przed terminem. Korzyści takiej, w świetle art. 709<sup>5</sup> § 3 k.c., nie może stanowić różnica wartości raty wynikająca z jej wcześniejszego uiszczenia. Wysokość rat leasingowych strony jednoznacznie określiły w umowie. Konsekwencją takiego ukształtowania stosunku zobowiązaniowego łączącego stronę powodową i pozwanego jest również możliwość domagania się przez stronę powodową w przypadku wygaśnięcia umowy w okolicznościach przewidzianych w art. 709<sup>5</sup> k.c. wszystkich rat w wysokości w ten sposób ustalonej w umowie.

Niezależnie od tego wskazać należy, że Sąd Okręgowy uwzględnił, że sumę wszystkich niezapłaconych opłat leasingowych wymagalnych od daty wygaśnięcia umowy strona powodowa wyliczyła w kwotach netto ( bez podatku VAT). Sąd pierwszej instancji uznał także, że finansujący pomniejszył należność o wszystkie uzyskane korzyści tj. odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia autocasco, odszkodowania z ubezpieczenia GAP (w tych przypadkach, w których pozwany objęty był tym ubezpieczeniem), cenę uzyskaną ze sprzedaży pojazdu w stanie uszkodzonym, wypłacone niewykorzystane składki na ubezpieczenie komunikacyjne oraz dyskonto (rozumiane jako korzyści z tytułu zapłaty wcześniej niż terminy przewidziane dla opłat leasingowych). Trafnie też Sąd Okręgowy wskazał, że sposób ustalania korzyści z tytułu wcześniejszej zapłaty opłat leasingowych strony ustaliły w umowie stosownie do wynikającej z art. 353<sup>1</sup> k.c. zasady swobody umów i mogły zmodyfikować sposób rozliczenia korzyści przez wprowadzenie dyskonta (§ 7 pkt 11 owul.). W ujęciu ekonomicznym dyskonto stanowi metodę obliczania wartości obecnej kapitału na podstawie jego oczekiwanej wartości przyszłej. Dyskontowanie, będące odwrotnością kapitalizacji polega na pomniejszaniu wartości przyszłej kapitału o kwotę zwaną kwotą dyskonta, reprezentującą zmianę wartości pieniądza w czasie. W rozumieniu prawnym dyskontowanie jest pomniejszeniem pewnej należności pieniężnej o ściśle

określone elementy. Powód ustalając odszkodowanie uwzględnił więc podnoszoną okoliczność poprzez dyskonto zgodnie z postanowieniami umów łączących strony. Przedstawione zaś przez stronę pozwaną wyliczenia nie znajdują w niej oparcia i nie mogły być uwzględnione przez Sąd I instancji. Ponadto skarżący w wyliczeniach tych zupełnie pominął, że poza odszkodowaniem ustalonym zgodnie z regulami wytyczonymi przez art. 709<sup>5</sup> § 3 k.c. na sumy wekslowe składają się także należności wynikające z umów leasingu, które powstały przed datą wygaśnięcia umowy, takie choćby jak kary umowne, czy odsetki z tytułu opóźnienia w zapłacie należności, związane z tym, że wobec nierealizowania umów przez pozwanego w terminie, umowy te wcześniej zostały rozwiązane, a następnie, na skutek zgodnej woli stron, wznowione porozumieniami restrukturyzacyjnymi, w których pozwany uznał dług z ich tytułu, opłaty dodatkowe wynikające z kosztów poniesionych przez finansującego (§ 5 ust. 2.2 i ust. 9 oraz tabela opłat i prowizji), wynikające z wystawionych faktur VAT, opłat z tytułu wznowienia umów itp. Nadto pozwany nie podważył skutecznie szczegółowych i nie budzących wątpliwości rozliczeń zawartych przez strony umów leasingu załączonych przez stronę powodową do odpowiedzi na zarzuty od nakazu zapłaty, złożonych na zarządzenie z dnia 8 lutego 2017 r. ( k. 150 akt) .

Za niezasadny należało uznać także zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § k.p.c., poprzez przyjęcie za prawidłowe rozliczenia powoda w związku z wypłatą odszkodowań od ubezpieczyciela. Powód już w odpowiedzi na zarzuty wyjaśnił kwestię ubezpieczenia i wskazał jakie korzyści otrzymał z tytułu odszkodowań od ubezpieczycieli (w tym z tytułu ubezpieczenia GAP) i, że pomniejszyły one należności korzystającego zgodnie z art. 709<sup>5</sup> § 3 k.c. Przedstawił również na tę okoliczność niezbędne dowody z dokumentów w postaci decyzji ubezpieczyciela, pisma do korzystającego, informującego o wypłaconym odszkodowaniu i sposobie jego uwzględnienia w rozliczeniu umów leasingu. Pozwany otrzymywał do wiadomości wszystkie pisma ubezpieczyciela dotyczące zaistniałych szkód. Nie wykazał jednak, aby w związku z nimi zgłaszał finansującemu, który nie kwestionował i nie kwestionuje tych wyliczeń, iż nie zgadza się przyznanymi odszkodowaniami i sugerował w związku z tym konieczność złożenia przez finansującego odwołania od tych decyzji. Nadto, zwrócić należy uwagę, że w § 6 ust. 12 owul postanowione zostało, że nawet w przypadku kiedy ubezpieczyciel w ogóle nie wypłaciłby odszkodowania w związku z zaistniałą szkodą, nie wstrzymuje to finansującego w rozliczeniu umowy leasingu i w dochodzeniu należnych mu kwot ( z zastrzeżeniem postanowień § 7 ust. 3).

Nietrafne okazały się również podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Nie ma racji skarżący, iż sąd pierwszej instancji dokonał błędnej wykładni art. 709<sup>13</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował faktu nieterminowego regulowania należności z tytułu przedmiotowych umów, które stały się przyczyną wystosowania do niego wezwania do zapłaty z dnia 23 maja 2014 r. Nie było także sporu co do treści pisma powoda, okoliczności jego złożenia i doręczenia pozwanemu. Zarzut pozwanego w tym zakresie koncentrował się na kwestionowaniu, że wezwanie do zapłaty z dnia 23 maja 2014 r. było prawidłowe i stwarzało dla powoda prawo do wypowiedzenia umowy (art. 709<sup>13</sup> § 2 k.c.). W szczególności skarżący zakwestionował skuteczność tego pisma oraz możliwość wypowiedzenia umów leasingu w związku z użyciem przez stronę powodową we wskazanym wyżej piśmie sformułowania o uprawnieniu do rozwiązania umowy, a nie jak wyraźnie określa to przepis art. 709<sup>13</sup> § 2 k.c. wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym. W ocenie Sądu Apelacyjnego – wbrew twierdzeniom skarżącego - użycie przez powoda w wezwaniu do zapłaty zwrotu zastrzeżenia prawa rozwiązania umowy było wystarczające dla zakomunikowania pozwanemu konsekwencji braku spłaty zadłużenia w wyznaczonym w tym wezwaniu terminie i spełnieniem wymogów ustawowych. Nie ulega wątpliwości, że zarówno w dniu otrzymania wezwania, jak i później pozwany zdawał sobie sprawę z istniejącej względem strony powodowej zaległości, a zatem nie było podstaw do przyjęcia, iż nie zdawał on sobie sprawy z konsekwencji niezastosowania się do treści wezwania. Taka konsekwencja wynikała zarówno z treści art. 709<sup>13</sup> § 2 k.c., jak i treści o.w.u.l., które pozwany zaakceptował przez podpisanie umów leasingu. Nie sposób zatem było twierdzić, że pozwany otrzymawszy pismo wzywające do zapłaty pod rygorem rozwiązania umowy nie wiedział, że strona powodowa może wypowiedzieć mu umowę ze skutkiem natychmiastowym, zwłaszcza, że już wcześniej wypowiadała pozwanemu umowy leasingu w tożsamej sytuacji, czemu również pozwany nie zaprzeczał. Użycie powyższego zwrotu było zatem wystarczające, aby pozwany zrozumiał złożone

w ten sposób oświadczenie woli, nawet jeśli nie powtarzało ono dosłownie sformułowania zawartego w ustawie. Okoliczność, że pozwany nie miał co do tego wątpliwości, potwierdzona została przez niego także podpisaniem porozumień restrukturyzacyjnych w dniu 15 lipca 2015 r. i treścią ich §§ 2 oraz 3.

Na odmienną ocenę omawianego zarzutu nie mogą mieć wpływu przywołane przez skarżącego poglądy orzecznictwa i doktryny. W apelacji pozwany wskazał szereg orzeczeń na poparcie forsowanej przez siebie tezy, jednakże orzeczenia te nie przystają do niniejszej sprawy albowiem stan faktyczny w nich jest odmienny od stanu faktycznego występującego w niniejszej sprawie, co słusznie podniosła zresztą strona powodowa i szczegółowo wskazała w załączniku do protokołu rozprawy apelacyjnej, a co Sąd Apelacyjny w pełni podziela, nie widząc potrzeby szczegółowego powtarzania wymienionych w tym piśmie różnic.

Konsekwencją powyższego nie są również trafne zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 486 k.c. w zw. z art. 709<sup>13</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. jak i (...) k.c. w zw. z § 7 i 9 porozumień restrukturyzacyjnych, które oparte zostały na w.w., błędnym w ocenie Sądu Apelacyjnego, założeniu, że przedterminowe zakończenie umów leasingu z roku 2014 było nieskuteczne. W związku z przedterminowym zakończeniem umów leasingu na skutek nieuiszczenia opłat leasingowych pozwany był zobowiązany do zwrotu przedmiotów leasingu stronie pozwanej. Wobec braku zadośćuczynienia temu obowiązkowi strona powodowa upoważniona była do naliczenia kar umownych za niezwrócenie przedmiotów leasingu. Prawo to utraciła dopiero za okres, gdy pozwany ponownie uzyskał tytuł do korzystania z przedmiotów leasingu po podpisaniu porozumień restrukturyzacyjnych i wznowieniu umów. Strony uzgodniły system i sposób naliczenia kar umownych w § 7 ust. 14 o.w.u.l., a pozwany nie wykazał, że wyliczenie strony powodowej jest z nim niezgodne. Zawarcie porozumień restrukturyzacyjnych wiązało się również z zapłatą dodatkowych opłat wynikających z podjęcia przez stronę powodową dodatkowych czynności (opłata za sporządzenie wniosku restrukturyzacyjnego, sporządzenie porozumienia, wznowienie umowy), na które pozwany wyraził zgodę i do zapłaty, których zobowiązał się w treści porozumień restrukturyzacyjnych (§ 9). Oświadczenia pozwanego w tym przedmiocie były wyrazem jego świadomości i wiedzy o istnieniu należności z tego tytułu i stanowiły o uznaniu długu w tym zakresie.

Odnośnie do podniesionych przez pozwanego zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 10 w z. z art. 17 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 160) wskazać należy, że strona powodowa w uzasadnieniu odpowiedzi na zarzuty pozwanego od nakazu zapłaty zawarła szczegółowe wyjaśnienie kwoty składającej się na sumę wekslową, a nadto do pisma tego załączyła rozliczenia przedstawiające strukturę dochodzonej pozewem kwoty. Deklaracje wekslowe wskazywały, na jakie kwoty finansujący upoważniony jest uzupełnić weksle. Kwoty te to w szczególności należności z tytułu opłat leasingowych, świadczeń wynikających z umów leasingu łącznie z należnymi odsetkami i świadczeniami ubocznymi. Z wyszczególnienia dołączonego do w.w. pisma strony powodowej wynikają kwoty obejmujące należności, na jakie zostały wypełnione weksle. Nie zachodziła zatem w przedmiotowej sprawie sytuacja jak w przywołanych przez pozwanego na uzasadnienie tego zarzutu wyrokach Sądów Apelacyjnych: w K. z dnia 29 sierpnia 2007 r., I ACa 442/07, czy w P. z dnia 9 marca 2011 r., I ACa 122/11, w K. z dnia 26 maja 2015 r., I ACa 347/15, gdzie takiego wyliczenia jak przedstawiła strona powodowa nie było. W niniejszej sprawie przedstawienie przez stronę powodową co składa się na kwotę, na którą uzupełniony został weksel dawało pozwanemu możliwość weryfikacji tej kwoty, a należy zwrócić uwagę, że wydanie nakazu zapłaty stworzyło określony układ procesowy w sprawie, powodując przerzucenie ciężaru dowodu na stronę pozwaną. W drugiej fazie postępowania nakazowego to na pozwanym spoczywają bowiem zabiegi zmierzające do uchylecia nakazu, które mogą mieć różnoraki charakter. Oceniając zaś zasadność żądania pozwu w aspekcie podniesionych zarzutów od nakazu zapłaty, nie sposób nie przyznać Sądowi Okręgowemu racji, iż weksel własny, zawierający bezwarunkowe przyrzeczenie wystawcy zapłacenia określonej sumy pieniężnej we wskazanym miejscu i czasie, stwarzał bezwarunkową odpowiedzialność osób na nim podpisanych. Zobowiązanie wekslowe powstaje przez wręczenie podpisanego weksla (w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania) i odebranie go przez osobę uprawnioną. Wystawca weksla i remitent zawierają w ten sposób umowę, której ważność zależy od istnienia i ważności causa rozumianej, jako cel gospodarczy przysporzenia. Sąd pierwszej instancji przypomniał też, iż zasada, że zobowiązanie wekslowe ma charakter abstrakcyjny, ulega poważnemu osłabieniu w przypadku wystawienia weksla in blanco o charakterze gwarancyjnym, którego posiadaczem

jest pierwszy wierzyciel. Wydanie weksla in blanco stwarza bowiem specjalny rodzaj zobowiązania, różniącego się znacznie od zobowiązania wynikłego z wydania całkowicie wypełnionego weksla. Weksel in blanco jest ściśle związany z dodatkową umową łączącą wystawcę z remitentem. Zgodnie z art. 10 prawa wekslowego, dłużnik wekslowy może powoływać się na to, że weksel wypełniony został niezgodnie z zawartym w tym przedmiocie porozumieniem, zatem może powoływać się na zarzuty pozawekslowe, wynikające ze stosunku podstawowego. W takim przypadku, po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty, spór z płaszczyzny prawa wekslowego przenosi się na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Podniesienie zarzutów ze stosunku podstawowego nie oznacza jednak, że proces o zapłatę tego rodzaju weksla przestanie mieć charakter procesu wekslowego. Nie powoduje to bowiem utraty przez posiadacza formalnej i materialnej legitymacji wekslowej. Ciężar dowodu, że weksel wypełniono niezgodnie z porozumieniem, spoczywa na dłużniku, który może przy tym korzystać ze wszystkich środków dowodowych. Nie ma natomiast podstaw, aby ciężar dowodzenia okoliczności ze stosunku podstawowego, uzasadniających uzupełnienie weksla, przerzucać na wierzyciela wekslowego, a tym bardziej okoliczności takie nie powinny być badane przez sąd z urzędu.

Odnosząc powyższe rozważania do niniejszego sporu, Sąd Apelacyjny uznał, że pozwany nie dowiódł zasadności zarzutów stawianych powodowi, co do uzupełnienia przez niego weksla na kwotę inną, niż wynikająca z prawidłowego rozliczenia leasingu.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło w oparciu o zasadę wyrażoną w art. 98 k.p.c. w z. z art. 391 § 1 k.p.c. Na zasadzoną z tego tytułu kwotę złożyły się koszty zastępstwa procesowego strony powodowej według stawek określonych w § 2 pkt 7 w z. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ( Dz. U z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).